QURAN (POLISH)

28 - Al-Qasas

1. Ta. Sin. Mim.

2. To sa znaki Ksiegi jasnej.

3. Przytoczymy ci opowiadanie o Faraonie i Mojzeszu, zgodnie z prawda, dla ludzi, ktÃ³rzy wierza.

4. Zaprawde, Faraon byl wyniosly na ziemi i uczynil z jej mieszkancÃ³w grupy, starajac sie oslabic jedna grupe sposrÃ³d nich; on zabijal ich synÃ³w, a pozostawial przy zyciu ich kobiety. Zaprawde, on byl wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy szerza zgorszenie!

5. My chcielismy okazac dobroc tym, ktÃ³rzy zostali ponizeni na ziemi, i uczynic ich irmanami, i uczynic ich dziedzicami;

6. umocnic ich na ziemi i pokazac Faraonowi i Hamanowi oraz ich wojskom to, czego sie od nich obawiali.

7. I objawilismy matce Mojzesza: "Karm go piersia, a kiedy sie bedziesz obawiac o niego, to wrzuc go w morze! Nie obawiaj sie i nie smuc! My go tobie zwrÃ³cimy i uczynimy go jednym z poslancÃ³w."

8. I zabrala go rodzina Faraona, by byl dla nich wrogiem i przyczyna smutku. Zaprawde, Faraon i Haman, i ich wojska - byli grzesznikami!

9. I powiedziala zona Faraona: "On bedzie radoscia oczu dla mnie i dla ciebie! Nie zabijajcie go! Byc moze, on bedzie dla nas pozyteczny, albo wezmiemy go za syna." Oni nie przeczuwali niczego.

10. Nazajutrz serce matki Mojzesza stalo sie puste; i byla gotowa ujawnic to, jeslibysmy nie wzmocnili jej serca, tak aby byla wsrÃ³d wierzacych.

11. Ona powiedziala do jego siostry: "Idz za nim!" Ta zas spogladala za nim z boku, tak ze oni nie zauwazyli.

12. I na poczatku zakazalismy mu piersi mamek, tak wiec ona powiedziala: "Czy moge wam wskazac pewna rodzine, ktÃ³ra w waszym imieniu zatroszczy sie o niego i bedzie jemu przyjaznie oddana?"

13. W ten sposÃ³b oddalismy go jego matce, azeby doznalo ochlody jej oko i aby sie nie smucila, aby wiedziala, ze obietnica Boga jest prawda. Lecz wiekszosc z nich nie wie.

14. A kiedy on osiagnal dojrzalosc i harmonijny rozwÃ³j, dalismy mu madrosc i wiedze. Tak My wynagradzamy czyniacych dobro!

15. I wszedl on do miasta, nie zauwazony przez jego mieszkancÃ³w, i znalazl tam dwÃ³ch ludzi, ktÃ³rzy ze soba walczyli: jeden byl z jego stronnikÃ³w, a drugi z jego wrogÃ³w. I ten, ktÃ³ry byl jego stronnikiem, poprosil Mojzesza o pomoc przeciw temu, ktÃ³ry byl z jego wrogÃ³w. Mojzesz zadal mu cios piescia i skonczyl z nim. I powiedzial: "To jest dzialanie szatana; on jest, zaprawde, wrogiem jawnym, sprowadzajacym z drogi!"

16. I powiedzial: "Panie mÃ³j ! Wyrzadzilem niesprawiedliwosc swoiej wlasnej duszy. Przebacz mi!" I przebaczyl mu. Zaprawde, On jest Przebaczajacy, Litosciwy!

17. I powiedzial: "Panie mÃ³j ! Przez dobrodziejstwa, jakimi mnie obsypales, ja nigdy nie bede pomocnikiem grzesznikÃ³w.

18. I nazajutrz znalazl sie w miescie, niespokojny i majacy sie na bacznosci. I oto ten, ktÃ³ry wczoraj prosil go o pomoc, glosno go przywolywal. Mojzesz mu powiedzial: "Zaprawde, ty jestes jawnym podzegaczem."

19. Lecz kiedy chcial napasc na tego, ktÃ³ry byl wrogiem ich obydwu, ten mu powiedzial: "O Mojzeszu! Czy ty mnie chcesz zabic, tak jak zabiles wczoraj czlowieka? Czy ty chcesz byc tylko tyranem na ziemi i nie chcesz byc wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy przygotowuja pomyslnosc?"

20. Naraz przybyl pewien czlowiek z najdalszego kranca miasta, biegnac pospiesznie, i powiedzial: "O Mojzeszu! Starszyzna naradza sie przeciwko tobie, aby cie zabic. Uchodz wiec! Ja jestem dla ciebie dobrym doradca."

21. I Mojzesz wyszedl z miasta, niespokojny i majacy sie na bacznosci. Powiedzial: "Panie mÃ³j ! Wybaw mnie od tego ludu niesprawiedliwych!"

22. A kiedy sie skierowal w strone Madian, powiedzial: "Byc moze, mÃ³j Pan poprowadzi mnie na droge rÃ³wna!"

23. A kiedy przybyl do wody Madian, znalazl tam grupe ludzi u wodopoju. I znalazl tam rÃ³wniez dwie kobiety, ktÃ³re trzymaly sie na stronie. Powiedzial: "Co z wami jest?" Powiedzialy: "Nie mozemy dojsc do wodopoju, dopÃ³ki nie odejda pasterze, a nasz ojciec jest bardzo stary."

24. Wtedy on napoil ich trzode; nastepnie skierowal sie do cienia i powiedzial: "panie mÃ³j ! Ja potrzebuje jakiegos dobra, ktÃ³re Ty mÃ³glbys zeslac dla mnie."

25. I zblizyla sie do niego jedna z nich, idac niesmialo, i powiedziala: "Ojciec mÃ³j zaprasza ciebie, aby ci zaplacic ` za to, ze napoiles nasza trzode." A kiedy Mojzesz przyszedl do niego i opowiedzial mu swoja historie, tamten powiedzial: "Nie bÃ³j sie! Wyratowales sie od ludu niesprawiedliwych."

26. Jedna z nich powiedziala: "Ojcze mÃ³j! Wez go na slÃ³zbe! Przeciez on jest najlepszym czlowiekiem, jakiego ty mozesz wynajac - silny, godny zaufania."

27. Powiedzial: "Ja chce ci dac za zone jedna z moich cÃ³rek, pod warunkiem ze zostaniesz u mnie na sluzbie przez osiem lat. A gdybys chcial pobyc dziesiec lat, to zalezec bedzie tylko od twojej wlasnej zgody. Ja nie chce wywierac na tobie nacisku. Znajdziesz mnie, jesli BÃ³g zechce, jednym ze sprawiedliwych."

28. Powiedzial on: "To jest miedzy mna a toba. KtÃ³rykolwiek z tych dwÃ³ch terminÃ³w wypelnie, nie doznam z tego powodu zadnej przykrosci.. BÃ³g jest poreczycielem tego, co mÃ³wimy."

29. A kiedy Mojzesz zakonczyl slÃ³zbe i powedrowal ze swoja rodzina, zauwazyl ogien od strony GÃ³ry. I powiedzial do swojej rodziny: "Pozostancie! Zauwazylem ogien, byc moze, przyniose wam od niego jakas wiadomosc lub glownie z ognia, moze sie ogrzejecie."

30. A kiedy podszedl ku niemu, uslyszal glos od prawej strony doliny, w kotlinie blogoslawionej, dobywajacy sie z krzewu: "O Mojzeszu! Oto Ja jestem Bogiem, Panem swiatÃ³w!

31. Rzuc twoja laske!" A kiedy zobaczyl, iz ona wije sie jak waz, odwrÃ³cil sie plecami i nie mÃ³gl zrobic kroku. "O Mojzeszu! Przybliz sie! Nie bÃ³j sie! Ty jestes wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy sa bezpieczni.

32. WlÃ³z twoja reke za pazuche, wyjmiesz ja biala, bez zadnej szkody. I przycisnij do siebie twoje ramie, zebys nie byl przerazony. Oto dwa swiadectwa od twego Pana dla Faraona i jego starszyzny. Oni sa ludem zepsutym."

33. On powiedzial: "Panie mÃ³j! Zabilem jednego z nich i obawiam sie, zeby mnie nie zabili.

34. MÃ³j brat Aaron jest bardziej wymowny ode mnie, poslij go wiec ze mna jako pomocnika, zeby potwierdzil, iz mÃ³wie prawde, bo obawiam sie, ze oni uznaja mnie za klamce."

35. Powiedzial: "My wzmocnimy twoje ramie przez twojego brata; i My damy wam obu wladze; oni was nie dosiegna przez Nasze znaki. Wy obydwaj i ci, ktÃ³rzy pÃ³jda za wami, bedziecie zwyciezcami."

36. I kiedy Mojzesz przyszedl do nich z Naszymi znakami, jasnymi dowodami, oni powiedzieli: "To nic innego, jak tylko zmyslone czary! Nie slyszelismy o tym wsrÃ³d naszych dawnych ojcÃ³w."

37. I powiedzial Mojzesz: "Pan mÃ³j wie najlepiej, kto przyszedl z przewodnictwem od Niego i do kogo bedzie nalezec ostateczne domostwo. Zaprawde, niesprawiedliwi nie zaznaja szczescia!"

38. I powiedzial Faraon: "O dostojnicy! Nie wiem, czy mozecie miec innego boga oprÃ³cz mnie. O Hamanie! Rozpal mi ogien na glinie i zbuduj dla mnie wyniosla wieze; byc moze, wzniose sie do Boga Mojzesza. Sadze, iz jest on klamca."

39. I wbil sie w pyche na ziemi bez zadnego prawa - on i jego wojska. Mysleli, ze nie beda do Nas sprowadzeni.

40. Pochwycilismy go i jego wojska i wrzucilismy ich do morza. Popatrz, jaki byl ostateczny koniec ludzi niesprawiedliwych!

41. I uczynilismy ich irmanami wzywajacymi do ognia; a w Dniu Zmartwychwstania oni nie beda wspomozeni.

42. I sprawilismy, iz poszla za nimi klatwa na tym swiecie; a w Dniu Zmartwychwstania oni sie znajda wsrÃ³d znienawidzonych.

43. I dalismy Mojzeszowi Ksiege, po wytraceniu pierwszych pokolen, jako jasne przyklady dla ludzi, jako przewodnietwo po drodze prostej i jako milosierdzie. Byc moze, oni sie opamietaja!

44. Ty nie byles na zboczu zachodnim, kiedy wydalismy rozkaz Mojzeszowi, ani nie byles wsrÃ³d swiadkÃ³w.

45. Lecz My powolalismy nastepne pokolenia i dlugo trwalo ich zycie. Ty nie przebywales wsrÃ³d ludu Madian, recytujac im Nasze znaki, lecz My wysylalismy poslancÃ³w.

46. I nie byles na zboczu GÃ³ry, kiedy wzywalismy. Lecz ty przybyles przez milosierdzie od twego Pana, aby ostrzegac lud, do ktÃ³rego nie przyszedl przed toba zaden ostrzegajacy. Byc moze, oni sie opamietaja!

47. Bo inaczej, jesliby ich dosieglo jakies nieszczescie za to, co przygotowaly pierwej ich rece, oni by powiedzieli: "Panie nasz! Jeslibys wyslal do nas poslanca i my poszlibysmy za Twoimi znakami, to bylibysmy miedzy wiernymi."

48. Lecz kiedy przyszla do nich prawda od Nas, oni powiedzieli: "Dlaczego nie zostalo mu dane to, co zostalo dane Mojzeszowi?" Czy oni nie odrzucili tego, co zostalo dane Mojzeszowi niegdys? Oni powiedzieli: "To sa dwie ksiegi czarÃ³w wzajemnie sie wspomagajace!" I powiedzieli: "My w to wszystko nie wierzymy!"

49. Powiedz: "Przyniescie wiec Ksiege od Boga, ktÃ³ra bylaby lepszym - od tych dwÃ³ch - przewodnikiem po drodze prostej; bede postepowal wedlug niej, jesli mÃ³wicie prawde!"

50. Jesli tobie nie odpowiedza, to wiedz, ze oni ida tylko za swoimi namietnosciami. A kto jest bardziej zablakany anizeli ten, kto postepuje za swoja namietnoscia, bez przewodnictwa ze strony Boga? Zaprawde, BÃ³g nie prowadzi droga prosta ludu niesprawiedliwych!

51. A teraz doprowadzilismy do nich slowo - byc moze, oni sie opamietaja! -

52. Ci, ktÃ³rym dalismy Ksiege przed ta oto - w nia wierza.

53. A kiedy jest im recytowana, "My w nia wierzymy. To jest prawda od naszego Pana! My jeszcze przed nia bylismy calkowicie poddani."

54. Tacy otrzymaja nagrode dwukrotnie, poniewaz byli cierpliwi. Oni odpowiadaja dobrem za zlo i rozdaja z tego, w co ich zaopatrzylismy.

55. A kiedy slysza pusta gadanine, odwracaja sie od niej, mÃ³wiac: "Do nas naleza nasze dzialania, a do was naleza wasze dzialania. PokÃ³j wam! My nie pragniemy ludzi nieswiadomych."

56. Ty nie prowadzisz droga prosta, kogo kochasz, lecz BÃ³g prowadzi droga prosta, kogo chce. On zna najlepiej tych, ktÃ³rzy sa na drodze prostej.

57. Oni mÃ³wia: "Jesli pÃ³jdziemy droga prosta z toba, to zostaniemy wyrwani z naszej ziemi." Czyz nie ustanowilismy dla nich sanktuarium bezpiecznego, do ktÃ³rego sa zbierane owoce wszelkiego rodzaju, jako zaopatrzenie pochodzace od Nas? Lecz wiekszosc z nich nie wie.

58. Ilez miast zniszczylismy, ktÃ³rych mieszkancy pysznili sie swoim zyciem! I oto ich domostwa, po ich odejsciu, pozostaly nie zamieszkane - oprÃ³cz nielicznych. I My, tylko My jestesmy dziedzicem!

59. Jednak twÃ³j Pan nigdy nie niszczyl miast, dopÃ³ki nie poslal do ich metropolii poslanca, by recytowal im Nasze znaki. My niszczylismy miasta tylko wtedy, kiedy ich mieszkancy byli niesprawiedliwi.

60. I wszystko, co wam zostalo dane, jest tylko uzywaniem zycia tego swiata i jego ozdoba; a to, co jest u Boga, jest lepsze i bardziej trwale. Czy nie jestescie rozumni?

61. Czy ten, ktÃ³remu dalismy piekna obietnice i ktÃ³ry doczeka sie jej spelnienia, jest podobny do tego, ktÃ³remu dalismy

uzywanie zycia na tym swiecie i ktÃ³ry potem, w Dniu Zmartwychwstania, znajdzie sie wsrÃ³d stajacych przed Nami?

62. W tym Dniu wezwie ich BÃ³g i powie: "Gdzie sa Moi wspÃ³ltowarzysze, ktÃ³rych wy uznawaliscie?"

63. I ci, na ktÃ³rych sprawdzilo sie slowo, powiedza: "Panie nasz! To sa ci, ktÃ³rych sprowadzilismy na manowce. Sprowadzilismy ich na manowce, tak jak sami zabladzilismy. My sie ich wypieramy przed Toba: oni nas nie czcili."

64. I zostanie im powiedziane: "Wezwijcie waszych wspÃ³ltowarzyszy!" Oni ich wezwa, lecz nie zostana wysluchani; i ujrza kare. O, gdyby byli poszli droga prosta!

65. W tym Dniu On wezwie ich i powie: "Co odpowiedzieliscie wyslannikom?"

66. I tego Dnia wszystkie wiesci wydadza im sie ciemne, ani tez nie beda sie wzajemnie pytac.

67. Lecz ten, kto sie nawrÃ³cil, uwierzyl i czynil dobro, byc moze, znajdzie sie wsrÃ³d szczesliwych.

68. TwÃ³j Pan stwarza, co chce, i wybiera; oni nie maja wyboru. Chwala niech bedzie Bogu! On jest wyniosly ponad to, co Jemu przypisuja jako wspÃ³ltowarzyszy!

69. TwÃ³j Pan wie, co ukrywaja ich piersi i co one ujawniaja.

70. To jest BÃ³g! Nie ma boga, jak tylko On! Niech Mu bedzie chwala w pierwszym i ostatecznym! Do Niego nalezy Sad i do Niego zostaniecie nawrÃ³ceni.

71. Powiedz: "Czy wy sie juz zastanowiliscie? Jesliby BÃ³g uczynil nad wami noc nieustanna az do Dnia Zmartwychwstania, to jaki bÃ³g, oprÃ³cz Boga, przyniÃ³slby wam swiatlosc? Czyz wy nie slyszycie?"

72. Powiedz: "Czy wy sie juz zastanawialiscie? Jesliby BÃ³g uczynil nad wami dzien nieustanny az do Dnia Zmartwychwstania, to jaki bÃ³g, oprÃ³cz Boga, przyniÃ³slby wam noc, abyscie podczas niej odpoczywali?

73. Czyz wy nie widzicie jasnosciquot; Przez Swoje milosierdzie, On uczynil dla was noc i dzien, abyscie odpoczywali i poszukiwali Jego laski. Byc moze, bedziecie wdzieczni?

74. W tym Dniu On wezwie ich i powie: "Gdzie sa Moi wspÃ³ltowarzysze, ktÃ³rych wy uznaliscie?"

75. I wzielismy z kazdego narodu swiadka, i powiedzielismy: "Przyniescie wasz dowÃ³d!" I dowiedzieli sie oni, ze prawda nalezy do Boga. I zawiodlo ich to, co oni wymyslili.

76. Oto Karun nalezal do ludu Mojzesza, lecz on byl wzgledem nich niegodziwy. My dalismy mu tyle skarbÃ³w, ze same tylko klucze do nich byly zbyt ciezkie dla ludzi obdarzonych sila. Oto powiedzial mu jego lud: "Nie raduj sie! Zaprawde, BÃ³g nie miluje tych, ktÃ³rzy sie raduja!

77. Leez poszukuj wsrÃ³d tego, co ci dal BÃ³g, siedziby ostatecznej ! Nie zapominaj twojego udzialu na tym swiecie i czyn dobrze, tak jak czyni dobrze dla ciebie BÃ³g! Nie poszukuj zgorszenia na ziemi! Zaprawde, BÃ³g nie miluje szerzacych zgorszenie!"

78. On powiedzial: "To, co mi zostalo dane, zawdzieczam wiedzy, ktÃ³ra posiadam." Czyz nie wiedzial, iz BÃ³g wytracil przed nim cale pokolenia takich, ktÃ³rzy byli mocniejsi sila od niego i ktÃ³rzy wiecej zgromadzili? Grzesznicy nie sa pytani o swoje grzechy.

79. Potem wyszedl on do swego ludu w calym przepychu. Ci, ktÃ³rzy pragneli zycia tego swiata, powiedzieli: "O, gdybysmy posiadali tylez, co zostalo dane Karunowi! On jest posiadaczem ogromnej fortuny."

80. I powiedzieli ci, ktÃ³rym dana byla wiedza: "Biada wam! Nagroda Boga jest lepsza dla tego, kto wierzy i czyni dobro. Otrzymaja ja tylko cierpliwi."

81. I sprawilismy, iz ziemia pochlonela jego i jego domostwo. I nie mial on zadnego oddzialu, ktÃ³ry by mu pomÃ³gl, poza Bogiem, i nie zdolal sie obronic.

82. I rankiem ei, ktÃ³rzy pragneli wczoraj byc na jego miejscu, mÃ³wili: . "Biada! BÃ³g rozdaje hojnie zaopatrzenie, komu chce ze Swoich slÃ³g, i wymierza je. Jesliby BÃ³g nie byl dla nas laskawy, to sprawilby, iz zostalibysmy tez pochlonieci. Biada! Niewierni nie bywaja szczesliwi!"

83. Taka jest siedziba ostateczna! My przygotowujemy ja dla tych, ktÃ³rzy nie pragna wyniosloSci na ziemi ani szerzyc zgorszenia.

Ostateczny koniec nalezy do bogobojnych!

84. Kto przynosi dobry czyn, bedzie mial cos lepszego od niego. A ten, kto przynosi zly uczynek, niech wie, ze ci, ktÃ³rzy popelniaja zle czyny, dostana zaplate tylko za to, co uczynili.

85. Zaprawde, Ten, ktÃ³ry nakazal ci glosic Koran, sprowadzi cie z pewnoscia na miejsce powrotu. Powiedz: "Pan mÃ³j wie najlepiej, kto przychodzi z droga prosta i kto jest w jawnym bledzie."

86. Ty sie nie spodziewales, iz do ciebie bedzie skierowana Ksiega; stalo sie tak jedynie przez milosierdzie twego Pana. Nie badz wiec pomocnikiem niewiernych!

87. Niech oni nie odwrÃ³ca ciebie od znakÃ³w Boga, skoro one tobie zostaly zeslane. Wzywaj twego Pana i nie badz z liczby balwochwalcÃ³w!

88. I nie wzywaj wraz z Bogiem innego boga! Nie ma boga, jak tylko On! Wszelka rzecz zginie z wyjatkiem Jego oblicza. Do Niego nalezy Sad i do Niego bedziecie sprowadzeni!